

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Gotową do boju armią

rozporządza wódz niemieckich nacjonalistów  
„Brązowa armia” zorganizowana na wzór przedwojenny

BERLIN, 6 grudnia. — Organ bawarskiej partii ludowej „Bayerischer Kurier” występuje dzisiaj z sensacyjnymi rewelacjami na temat legalnej armii Hitlera.

Dziennik ten, zazwyczaj dokładnie poinformowany o wewnętrznie organizacyjnej działalności narodowych socjalistów, podaje m. in. następujące szczegóły o właściwym charakterze „brązowej armii”.

Jeden z ostatnich rozkazów do oddziałów szturmowych

(S. A. — Sturmabteilung) dowodzi, że Hitler zmierza do utworzenia

bojowo zdolnej armii.

Godne uwagi jest, że rozkaz ten wydany został już po zaprzysiężeniu przed lipskim trybunałem Rzeszy, gdzie Hitler złożył słynną deklarację „legalności”.

Nowa organizacja formacji S. A. odpowiada najdokładniej wojskowym wzorom niemieckiej armii przedwojennej.

Plan organizacyjny wprowadzony został w życie rozkazem Hitlera nr. 2 z 20 lutego 1931 roku

Podstawą szkieletu organizacyjnego i trzonem siły zbrojnej narodowych socjalistów jest t. zw. „Schar”, odpowiadająca drużynie. Pięć do sześciu tych drużyn tworzy oddział „Trupp”, który odpowiada plutonowi. Dwa lub trzy oddziały

składają się na formację szturmową „Sturm”,

która w zakresie zadań swoich pokrywa się zupełnie z kompanią starej armii.

Kilka formacji szturmowych 300 do 600 szeregowców tworzy odpowiednik batalionu, nazywanego w nomenklaturze hitlerowskiej „Sturm-Bann”. Połączone trzy takie bataliony to „Standarte” (pułk),

liczący 1.000 do 3.000 szeregowców, której dowódcę mianuje Hitler osobiście.

Pozatem istnieją również brygady i dywizje występujące pod nazwami „Untergruppe” i „Gruppe”.

Ta ostatnia

### Przedstawiciele Chin pozostają w lidze narodów

NANKIN, 6, 12. (PAT). Jak się dowiaduje agencja Reutera na skutek jednomyślnych nalegań członków rządu minister Wellington Koo oraz delegat Chin w radzie ligi narodów dr. Sze postanowili wycofać zgłoszone dymisje.

liczy 12.000 szeregowców.

W umotywowaniu zorganizowania całej dywizji, dla zachowania pozorów legalności, — przytacza rozkaz Hitlera „względnie techniczne i celowe”.

Przypuszczenie, że owe „względnie” identyczne są z celami

opanowania władzy przez narodowych socjalistów,

wyda się więc jaknajbardziej dziej przekonujące.

Obok oddziałów szturmowych istnieją jeszcze oddziały ochronne (S. S. — Schutz-Staffel). Tworzyć one mają przyszłą policję w państwie Hitlera. Poza tym „brązowa armia” rozporządza

korpusem samochodowym, oddziałami sanitarnymi i szpitalami polowymi, formacjami straż sztabowej, lotnictwa i t. d.

Istnieje nawet „szef sztabu naczelnego dowództwa S. A.”, inspektorzy generalni, szef urzędu personalnego, naczelnicy lekarzy i naczelnicy kapłanów.

Pełnienie służby określa osobny regulamin zatytułowany „Grusa”. Nazewnictwo służy tej armii tylko celom agitacyjnym i bezpieczeństwu wewnątrz partii. Nie trzeba jednak dowodzić, że do tego nie potrzebna jest organizacja tak szeroko rozwinięta i opracowana w najdrobniejszych szczegółach.

Bataliony, pułki i dywizje Hitlera są więc najoczywistszym dowodem, że mamy tutaj do czynienia

z faktem militaryzacji narodowych socjalistów,

co bez wiedzy czynników rządowych byłoby niemożliwe.

Z międzynarodowego punktu

widzenia nasuwać to musi najpoważniejsze zastrzeżenia. Zmilitaryzowana partia narodowych socjalistów stanowi niebywale spotęgowanie pogotowia zbrojnego Niemiec.

### Krwawą rozprawę z komunistami

i walkę z Francją zapowiadają hitlerowcy

BERLIN, 6, 12. (PAT). Jeden z czołowych przywódców partii narodowo-socjalistycznej najbliższy współpracownik Hitlera — poseł Strasser wygłosił w Stuttgarcie mowę programową, w której m. in. zapowiedział, że objęcie rządów przez stronnictwo narodowo-socjalistyczne może nastąpić już z

### B. poseł PPS. Nehring uniewinniony przez sąd apelacyjny

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W swoim czasie, wyrokiem sądu okręgowego w Brodnicy, skazany został b. poseł PPS, Nehring, oskarżony o przemówienie na wiecu w Jabłonowej, na którym omawiał położenie klasy robotniczej i uchwały kongresu krakowskiego.

Sąd okręgowy skazał posła Nehringa na 300 złotych grzywny. Prokurator uznał ten wymiar kary za zbyt niski i założył skargę apelacyjną.

Sąd apelacyjny skargę prokuratora oddalił i uniewinnił całkowicie p. Nehringa.

chwila zwołania Reichstagu — w dniu 23 lutego, względnie wcześniej.

Naradom — socjaliści — mówił Strasser — oczekują z najgorętszą tęsknotą upadku Brueninga. Do tego dojść musi w najbliższym czasie bez względu na środki walki. Front narodowej opozycji, utworzony na zjeździe w Nartzburgu utrzymamy być musi aż do osiągnięcia tego celu.

Co potem uczynimy? Nie wstąpiemy do żadnego rządu, dopóki wojsko i policja nie będą zupełnie w naszym ręku. Żądamy władzy legalnej w naszym państwie, ale musi być władza fizyczna, ponieważ w ciągu najbliższych lat będziemy zmuszeni do posunięć, nie cieszących się popularnością wśród szerokiej mas. Kto nie będzie słuchał zobaczy, co go czeka. Będziemy gorliwymi obrońcami własności prywatnej i w miarę możliwości najmniej mieszać się zamierzamy do spraw gospodarczych, pozostawiając każdemu przedsiębiorcy pełną swobodę, o ile tylko nie będzie to szkodliwe dla interesów ogółu.

Z chwilą zdobycia przez nas władzy marksiści i demokratyczni republikanie zostaną usunięci. Pozostawimy im tylko pewien czas do namysłu, aby mogli zmienić swą orientację. Z chwilą objęcia przez nas rządów dojść musi do rozstrzygnięcia rozprawy. Jeśli byśmy nie dopisali, przyjdzie po nas bolszewizm. Zdając sobie sprawę, że w tym wypadku musielibyśmy sami zawisnąć na szubienicy, uważamy za bardziej wskazane przedtem jeszcze wieszać innych. Uczynimy to, chociażbyśmy się mieli plawić we krwi po kostki dla dobra Niemiec.

W polityce zagranicznej Strasser żądał bezwzględnej walki przeciwko Francji i zawarcia przez Niemcy sojuszu z wszystkimi przeciwnikami rządu francuskiego.

nie, o ile w międzyczasie dojdzie do przesilenia gabinetowego.

Właśnie w tym celu dążymy do objęcia rządów w Niemczech. Z chwilą, kiedy zostanie zachwiana potęga Francji, zmobilizujemy siły narodu niemieckiego, aby na drodze walki przeciwko Francji przyspieszyć rozwój wydarzeń. Po rozumieniu z Francją jest szaleństwem. My mówić możemy tylko o wojnie przeciwko Francji.

Poseł Strasser wymieniany jest jako kandydat do teki ministra spraw wewnętrznych w przyszłym rządzie hitlerowskim.

### Co mówi Rosenberg przyszły minister spraw zagranicznych

LONDYN, 6 grudnia. — Równocześnie z wywiadem Hitlera w Berlinie adjutant Hitlera, na czele redaktor monachijskiego dziennika narodowych socjalistów „Voelkische Beobachter”, Rosenberg, udzielił wywiadu dziennikarzom w Londynie, gdzie bawi od paru dni. Podobnie, jak jego szef, tak i Rosenberg, podkreślił, że wedle stanowiska narodowych socjalistów Niemcy powinny płacić jedynie dług handlowy.

Katastrofa polityczna i gospodarcza będzie — zdaniem jego — nieunikniona,

jeśli nie zostaną skreślone reparacje i długi wojenne.

Dalej oświadczył Rosenberg, że przyjechał do Londynu, aby zapoznać się ze stanowiskiem, jakie angielska opinia publiczna zajmuje wobec partii narodowych socjalistów. W tym celu odbył szereg rozmów ze swymi przyjaciółmi. Zastrzegł się jednak, że

chodzi o osoby prywatne a nie o członków rządu.

Nawiązując do tego oświadczenia, „New Chronicle” zaznacza, że

Rosenberg jest przyszłym niemieckim ministrem spraw zagranicznych.

## Pogłoski o zmianach w rządzie

Min. Pieracki ma zostać premierem

Marszałek Piłsudski był przeciwny procesowi brzeskiemu

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: W związku z pogłoską o zmianie rządu i kandydaturą ministra Pierackiego na premiera, podaje wczorajsza „Polska”:

Kandydaturę tę popierają m. in. marszałek sejmu p. Świątalski i wiceminister spraw zagranicznych p. Beck. Dla kombinacji swoich wyzyskują oni także sprawę procesu, którego wszech-

nanu był przeciwny marszałek Piłsudski, uważając, że oskarżeni ponieśli już karę w Brześciu. Winowajcami rozpoczęcia procesu mają być p. Prystor i Michałowski, których pozycja przez to doznała poważnego osłabienia.

Te zakulisowe kombinacje przedostały się do wiadomości kół opozycji i spowodowały nagły powrót p. Prystora i obje-

cie przez niego urzędowania. Sytuacja w tej chwili przedstawiała się tak, że obydwie strony walczyły i losy tej walki wahały się z każdym dniem... Ewentualne zmiany w rządzie nastąpiłyby w najbliższych dniach, jeszcze przed zebraniem się sejmu, ponieważ, jak wiadomo, obecny reżim konsekwentnie unika zmian w gabinecie w czasie sesji sejmowej.

### Samoloty japońskie tępią chińskich bandytów

MUKDEN, 6, 12. (PAT). Samoloty japońskie bombardowały grupę bandytów chińskich w okolicy Kung-Tai-Pu na południowym zachodzie od Mukdena oraz w pobliżu Tien-Ping-Tai. Ogółem zginęło 300 bandytów.



## Notes polityczny

Królewskie kłopoty  
Detronizacja

Rząd belgijski polecił zdeponować króla murzyńskiego Musin-ge, który panował w belgijskim kraju mandatowym Ruanda - Urundi. Król ten, który rzekomo posiada 800 tys. sztuk bydła, sprawiał belgijskim władzom kolonialnym nieład kłopoty. Krzyżował wszystkie plany administracyjne i kolonizacyjne belgów. Bolało go przede wszystkim, że nie był panem życia i śmierci swych podwładnych, których tyraniował wszelkimi możliwymi sposobami. Wodzowie, którzy skłonni byli do współpracy z europejczykami, otrzymywali dymisję, a zwykli tubylcy, okazujący pomoc białym, poprostu znikali z powierzchni ziemi.

Ponieważ skargi na władzę mnożyły się nieprawdopodobnie, został on zdeponowany i wysłany na najdalszą granicę swego terytorium. Mieszka on tam pod stałą obserwacją władz. Przy najbliższej próbie odzyskania władzy, zostanie on wysiedlony z terenów mandatowych.

Na jego miejsce został obwołany królem jego syn, książę Rudahigwa, który liczy dopiero 18 lat i kształcił się w europejskiej szkole w Nyanzy.

## Pretendentka

Młoda niewiasta, panna Anna Marja - Kieskow, pracuje w charakterze subretki w teatrze miejskim w Szegecy. I cieszy się szczególnymi sympatjami wśród publiczności. Nie można się więc dziwić, że podczas wyborów królowej piękności, jej właśnie przypada w udziale korona.

Ale Anna Marja miała wyższe cele i jej ambicja nie zadowoliła się otrzymaną koroną. Pragnie ona zdobyć nie mniej ni więcej, jak polską koronę, uważając, że jej pretenzję do tej korony są całkowicie usprawiedliwione.

Według jej danych pochodzi ona w prostej linii od Stanisława Leszczyńskiego, któremu w roku 1704 udało się przeprowadzić swój wybór na tron polski. Coprawda panowanie tego króla trwało tylko pięć lat, bowiem w roku 1709, po bitwie pod Poltawą, musiał on z Polski uciekać. Aczkolwiek w roku 1733, jako teść Ludwika XV, podjął próbę odzyskania polskiego tronu, to jednak polacy nie chcieli już o nim słyszeć.

Otóż na podstawie rozmaitych dokumentów, które znajdują się w posiadaniu subretki, zamierza ona wszcząć obecnie akcję, zmierzającą do odzyskania praw, przysługujących jej „domowi”. Należy wątpić, czy Polska będzie chciała dla panny. Kryzdy zrezygnować z ustroju republikańskiego. W każdym razie król Zygmunt IV z rodziny Wileckich nie będzie się już czuł tak osamotniony. Szp.

Inż. ALFRED BONHARDI

## Budownictwo w Sowietach

Kolosalne zadania rozbudowy przemysłu w Rosji wprawiły w załopotanie nawet bardziej rozwinięte budownictwo krajów zachodnich. Gdy się jeszcze weźmie pod uwagę, że związane z budownictwem gałęzie gospodarki, jak komunikacja i przemysł budowlany istnieją w Rosji w stanie dosyć pierwotnym i znajdują się jeszcze ciągle pod wpływem wojny domowej, można sobie wyobrazić w jakim napięciu znajduje się od lat rosyjskie budownictwo.

Z tego punktu widzenia, trzeba bezwzględnie przyznać, że osiągnięte wyniki nakazują szacunek dla sowieckiego budownictwa. Zaznaczam to zgóry, aby następne krytyczne uwagi nie robiły wrażenia jednostronnego i uprzedzonego stanowiska.

Rosyjskie budownictwo ma poważne braki, które należy wyprowadzić z jednej strony z charakteru narodu, a z drugiej z ujemnego wpływu rządu państwa.

Rosyjski technik jest bardziej matematyczny - badawczy, a mniej praktyczny - doświadczalnie nastawiony; jako wynik mamy to, że łatwo zaznajamia się z najnowszymi teoriami, zna literaturę fachową we wszystkich językach i bierze z niej to wszystko, co może teoretycznie osiągnąć.

Posiada się teoretycznie wraz z rozwojem budownictwa i mechaniki, ale przy zamianie tego na praktykę odrzuca utyk. Trzeba jednakże tu przyznać, że rosyjski inżynier na miejscu pracy, niezależnie od niepewności i braku doświadczenia napotyka na inną przeszkodę: brak wyszkolonych sił roboczych.

Zagadnienie fachowych robotników jest jedną z największych trudności przy uprzemysławianiu Rosji; wybudowywanie bowiem i urządzenie zakładów przemysłowych wymaga przecież mniej czasu niż zaopatrzenie ich w wyszkolone siły robocze. Daje się to wyrazić we wszystkich dziedzinach gospodarki i tworzy główną przyczynę niedociągnięć.

Maszyny i materiały potrzebne do budownictwa przeważnie nie mogą być dostarczane w krótkich terminach, przy transportach zdarzają się nieprzewidziane i nie dające się przewidzieć zatamowania.

Wszystko to, co powyżej, jest dla panny. Kryzdy zrezygnować z ustroju republikańskiego. W każdym razie król Zygmunt IV z rodziny Wileckich nie będzie się już czuł tak osamotniony. Szp.

Podczas, gdy na Zachodzie mówi się: jedno kółko porusza drugie, trzeba dla scharakteryzowania obecnych stosunków sowieckich powiedzieć: jedno kółko hamuje drugie. Ale te zahamowania muszą przecież w jakiś sposób być zastąpione; w ten sposób prawie wszystkie rosyjskie placówki, związane z budownictwem wykazują ślady improwizowania. Oto parę przykładów:

W pewnym miejscu miano wydobywać z głębokiego szybu materiał windami. Wind nie było, ale był wielki wieżowy kran obrotowy, przeznaczony dla innego budynku. Ten kran obrotowy postawiono w wylocie szybu i przymocowano do niego liny wyciągowe: słoń przed wózkiem dziecinny.

W innym miejscu stały napędnie transmisyjne; stały one faktycznie, t. j. nie pracowały, gdyż nie dostarczono motorów. Po dwóch miesiącach to samo. Nakoniec, po trzech prawie miesiącach, zmonto-

wano maszyny przy szybie. Nie pracowały one, gdyż po dwóch dniach popękały łańcuchy napędowe. Ziemię wybierano teraz zapożyczając ręcznych wind.

Przy rozbudowie wielkich zakładów żelaznych zaopatrzoneo łańcuchy kamieni w oskardę własnego wyrobu; trzeba je było odnawiać co 3 — 4 dni, podczas gdy oskardę z zagranicznej stali według danych kierownictwa trzymali przez miesiąc.

Łańcuch takich przykładów można dowolnie przedłużać.

Do tego dochodzi fakt, że personel jest zbyt mało obeznany z obsługą maszyn i co gorsza nie ma poczucia szacunku dla maszyn. W pewnym miejscu w Moskwie, gdzie przedtem budowano „wygrzebiarę” całkowicie zardzewiałą miazarkę. Na pytanie, co stanie się z tą maszyną, otrzymałem prostą odpowiedź: Na szmelc! Maszyna ta przyszła na miejsce zupełnie nowa i pracowała tylko parę tygodni.

Przy olbrzymich pracach nad rozbudową jednego z największych zakładów mechanicznych zbudowano dla zapewnienia zaopatrzenia w wodę wielką tamę ziemną; masy ziemi wynoszące ponad 100,000 metrów sześciennych, zwieziono kołami. Na pytanie, dlaczego nie użyto do tego kolejki poławej, odpowiedziano, że brakuje potrzebnych wagoników; w przeciagu go-

dziny można było sprowadzić ponad 40 porożrzucanych i leżących na wale i szybko uruchomić je bez większego nakładu kosztów i pracy.

Gdy się zastanowimy nad przyczynami takich zjawisk, to dojdziemy do tego, że nietylko brakuje wszelkiego zrozumienia dla roboty drobnej, ale i inżynierowie na miejscu budowy walczą z brakiem czasu, spowodowanym przez nadmierną biurokrację. Prócz codziennych trosk o zaopatrzenie w materiał i robotników, mają jeszcze obowiązek spełniania różnych nieproduktywnych prac, jak sporządzanie diagramów, planów pracy i tabel statystycznych, które mają wielokrotne historyczne znaczenie. Dalsze zahamowania sprawiają ciągle posiedzenia i zgromadzenia fabryczne.

Najważniejsze z ujemnych zjawisk to zagadnienie odpowiedzialności. W tym względzie wiele zawiniono; przy bylejakiej sposobności, nie trzeba nawet było jakiegokolwiek wypadku czy katastrofy, stawiano odpowiedzialnych inżynierów przed długą rozprawą sądową, połączoną z aresztem śledczym, a rozprawy te kończyły się często długimi karami więzienia. W ten sposób zahamowana była inicjatywa zdolnych inżynierów, ale zato odpowiedzialność ta stanowiła świetną przykrywkę dla mniej dobrych techników, gdy pro pozycje ulepszeniowe wydawały się niewygodnymi i z powodu swej nowości zbyt ryzykownymi.

Według najnowszych wiadomości, nastąpiło w traktowaniu inżynierów znaczna zmiana i polepszenie. Technicy i inżynierowie uwolnieni z psychozy strachu będą mogli wspólnie z rolniczymi zagranicami specjami uwolnić rosyjskie budownictwo od największych braków.

Zmiana dotychczasowego stosunku zasili ilość techników, gdyż poprzednia metoda powodowała ustawiczne usuwanie znacznej liczby techników od pracy zawodowej na dłuższy czas lub na zawsze.

Wziąwszy pod uwagę te trudności, które w tych wierszach nie zostały dostatecznie wyczerpane, nie można osiągniętych wyników odmówić uznania.

Bezstronnemu obserwatorowi przedstawiają Sowiety obraz zagrożonego ze wszystkich stron stworzenia, które walczy o swą wolność; wolność, na którą lud rosyjski swymi wysiłkami zupełnie zasłużył.

Dr. Med.  
**M. STARKER**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów  
**Śródmiejska 12**  
(dawn. Cegielniana 25)  
Telefon 126-87.  
od godz. 9—1 i od 4—8. W niedzielę i święta od 10—1.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Ludność Niemiec maleje  
45.000 dzieci i 30.000 małżeństw mniej  
w ciągu półrocza

Rozwój zaludnienia w Niemczech zmniejsza się w dalszym ciągu w sposób katastrofalny. Według opublikowanych ostatnio wyliczeń państwowego urzędu statystycznego, w pierwszym półroczu 1931 r. zawarto o 30,000 mniej małżeństw, niż w pierwszym półroczu r. 1930. To zmniejszenie w ogromnej większości przypisują kryzysowi gospodarczemu.

Całkowite zmniejszenie liczby zawartych małżeństw w stosunku do przewidywanej liczby wynosi na 1 lipca r. b. 70,000. Należy przytem zaznaczyć, że liczba zawieranych małżeństw, szczególnie wśród mężczyzn poniżej 30 roku życia i tak znacznie się zmniejszyła w latach 1924 — 1929 w stosunku do lat przedwojennych. Wziąwszy wszystko pod uwagę, statystycy niemieccy obliczają, że w sumie

liczba zawieranych małżeństw zmniejszyła się o 140,000. Największe zmniejszenie przypada na wielkie miasta, gdzie dochodzi ono do 40 proc.

Liczba dzieci, urodzonych w pierwszym półroczu r. b. wynosi o 45,000 mniej, niż w temsamym półroczu 1930 roku. W przeciwieństwie do małżeństw, główne zmniejszenie narodzin daje się zauważyć po wsiach i w małych miasteczkach, a więc wśród tych sfer ludności, które dotychczas miały stosunkowo wiele dzieci. To też przyrost ludności Niemiec zmniejsza się coraz bardziej. W pierwszym półroczu 1931 roku naturalny wzrost ludności Niemiec wyniósł 143,734 wobec liczby 314,658 w pierwszym półroczu 1930.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR  
„CAPITOL”  
„KWIAT ALGERU”

Pełne sentymentu, wielkiej miłości poświęcenia przeżycia pary kochanków w sercu Afryki. Alger! Mekka wędrowców! Ośrodek tajemnic i wynudanych rozkoszy Wschodu! Centrum bohaterów i awanturników!

W rolach głównych:

**FIFI DORSAY**  
**HAROLD MURRAY**

## Dziś wspaniała premiera!

Jedyne w swoim rodzaju arcydzieło dźwiękowe, ilustrujące twarde, pełne niebezpieczeństw i romantyzmu życia Żołnierzy Legji Cudzoziemskiej.  
Reżyserja **Aleksandra Kordy**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!

Początek w dni powszednie o godz. 4.30 po poł. w soboty i niedziele o 12.30.



# I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

ul. Narutowicza 20.

Ostatnie dni!

## Miłość Żorżety

Potężny dramat francuskiej produkcji 1932 roku, który wybił się na czoło najlepszych filmów dźwiękowych dzięki swej nieprzeciętnej akcji i doskonałej grze aktorów.

Główną rolę śpiewaczki i tancerki kabaretowej odtwarza właścicielka najpiękniejszych nóg Francji, **Daniela Parola** w otoczeniu włoszianki **Josseline Gaele** demonicznego **JACQUES VARENNE'A** i jednego z najlepszych amantów ekranu **PIOTRA BACZEWA**.  
Początek seansów o godz. 4-ej. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Bilety ulgowe ważne

## Dźwiękowy Teatr Świetlny CASINO

Dziś i dni następnych!



## Noce Paryskie

Wspaniały film wystawowy z życia cyganerii Paryża, którego akcja rozgrywa się na Montparnasse, w Deauville i Monte Carlo! Tysiące najpiękniejszych kobiet świata! — Czar linji kobiecych! — Cudowna poezja ciała! — Szaleństwo wyrafinowanych zabaw!

W rolach główn.: Stuprocentowy Paryżanin, porwujący męską urodę **Henri Garfa** oraz wiośniara **MEG LEMONIER**.

Reż. Aleksander Korda. Nadprogram: „RUMBA”, „RUMBA” najnowszy taniec jak powstał i jak go się tańczy.

Początek codz. o g. 4.30, w sob. i niedz. o g. 12 w poł.



## „On albo Ja”

oraz HANS JUNKERMAN, WALERY BOTHBY.

W roli głównej  
mistrz salonów  
i sensacji

## Harry Piel

Początek o g. 4-ej po poł.

# W Ameryce wszystko jest możliwe!

Miłość a business. -- Sady i rozwody. -- Zniknięcie prorokini. -- Teatry w kościele. -- Przygoda w Budapeszcie. -- Wyznawcy a władze

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

N. YORK, w listopadzie.

Sądząc z liczby zawartych małżeństw, która stale spada w Stanach Zjednoczonych zdaje się, że kobieta amerykańska mniej od europejskiej jest zainteresowana w legalizacji swego miłosnego życia. Ale żadna kobieta nie potrafi w ten sposób co amerykanka wystąpić w obronie swych żądań i żadna też nie otrzymuje takich sum odszkodowania, jak ona. Żądania te i odszkodowania odnoszą się do zawiedzionych nadziei matrymonjalnych, oziębienie uczuć, a dzięki wyrokom sądowym są one w Europie stale tematem pobudzającym do zdumienia i śmiechu. Bo wiem sędziowie Stanów Zjednoczonych uważają, że zmartwienie pięknej girl spowodowane przez niespełnienie marzeń matrymonjalnych musi okupić sumą w granicach 5,000 — 500,000 dol. w zależności oczywiście od urody oszkodowanej.

To też piękna oskarżycielka (która raczej może liczyć na to, że znajdzie męża prędzej niż brzydka) ma znacznie więcej szans wygrania swych pretensji przed sądem złożonym z mężczyzn niż przed sądem kobiecym, które wykazują zazwyczaj więcej sceptycyzmu.

Młodzi ludzie, bogaci a zwłaszcza

za sławni muszą się bardzo strzec niebezpiecznych sideł. Sławni Henryk Caruso dwa razy stał przed sądem z powodu niedotrzymania pretensji małżeńskich. Pierwszy proces wygrał, ale drugi przegrał, a to dzięki wiążącemu czułym listów, które posiadała oskarżycielka, a które były napisane do niej przez wielkiego śpiewaka. Rozmaite panie manikurzystki, baletnice, młode wdowy, żywe manekiny potrafią znakomicie wyzyskać korespondencję zakochanego kawalera, zwłaszcza bogatego. Istnieje nawet przysłowie, które doskonale oddaje te stosunki: „Bądź prawym i nie obawiaj się mężczyzny; nie pisz listów a nie będziesz musiał się obawiać kobiet!”. Zobojetnienie uczuć bywa także oceniane na wielkie sumy. Np. Mrs. Dorris S. Woodhouse przyznała sąd 465,000 dol. zato, że jej teściowie namówili swego syna, aby ją porzucił. Rekord pobiła pani Fields, której przyznano po rozwodzie 1,000,000 dol. alimentów rocznie. Powoli jednak sędziowie zaczynają oddzielać sprawę małżeństwa od businessu, a wtedy oczywiście zmieni się kwestja winy i odszkodowań i mężczyźni amerykańscy przestaną uchodzić za niewolników kobiet. Zresztą wykazuje statystyka, że z roku na rok coraz

więcej mnoży się wypadków żonobójstwa. Nie można chyba tego uważać za specjalny objaw sentymentalizmu w życiu miłosnym. A w Kalifornii ustanowiono paragraf prawny, według którego w pewnych wypadkach muszą kobiety mężczyznom wypłacać alimenty. I to nie jest objawem galanterji wobec kobiet, ale raczej dążeniem do unormowania stosunków materialnych w instytucji małżeńskiej.

\*\*\*

W ostatnich czasach ogromnie interesowała opinię publiczną zaginiona prorokini Aimee Mc. Pherson. Aimee Semple Mac Pherson — to zjawisko, które mogło powstać tylko na gruncie amerykańskim. W szesnastym roku życia jako córka biednego farmera w prerjach kanadyjskich poznała pewnego „ewangelistę”, z którym udaje się do Chin, gdzie „ewangelista” zjednał kościołowi ewangelickiemu 10,000 kulisów. Gdy kaznodzieja umarł gdzieś w stepach Azji, wróciła Aimee do Ameryki i zaczęła sama kazać. Wkrótce zorganizowała w Los Angeles własną sektę, której gmina rozszerzyła się bardzo szybko i objęła kilka tysięcy ludzi. Przy pomocy zamożnych zwolenników wybudowała Aimee (która tymczasem poślubiła pana Maca Phersona) wspaniały kościół wartości kilku milionów, przeznaczony na 5,000 modlących się. Kościół ten wyposażony jest we wszystkie zdobycze techniki nowoczesnej. Posiada wielki aparat nadawczy, dzięki czemu rozcho- dzą się jej kazania do najbardziej odległych zakątków St. Zjednoczonych. Pośrodku kościoła jest scena obrotowa, na której odgrywają codziennie z rozkazu najwyższej kapłanki sztuki religijne. Chór złożony z kilkuset osób bierze udział w tych przedstawieniach. Przez osiem lat co wieczór kazała Aimee modliła się i śpiewała razem z wie-

rzącymi. Zjawiała się w białej szacie, która uwysmuklała jeszcze jej wspaniałą postać i w patosie porwała tłumy. Mniej więcej dwa lata temu zniknęła pewnego dnia z plaży Santa Monica, gdzie się kąpała razem ze swą sekretarką. Wierzący byli przekonani, że diabeł ją opanował. Kazano nurkom przeszukać dno morskie w pobliżu Santa Monica. W górach i miastach kalifornijskich ukazały się karawany, które szukały śladów zaginionej. Pewnego dnia jednak napisała Aimee list do swojej matki. Pisała, że porwali ją meksykańscy bandyci, ale przy pomocy anioła bożego uwolniła się, wędrowała tygodniami pustynią kalifornijską i leży ciężko chora w szpitalu Arizona. Wyzdrowiała jednak, wróciła po kilku dniach i stanęła na ambonie swego kościoła witana z największą radością i w uniesieniu. Złośliwi reporterzy twierdzą, że inne przyczyny złożyły się na uprowadzenie kapłanki, że ją w jakimś mieście widział z pewnym młodym radjotechnikiem, że spędziła kilka tygodni w cudownie położonej willi, ale temu wszystkiemu gmina nie wierzy. Wierzący byli przekonani, że to cud boży wyratował „ewangelistkę” z rąk złego.

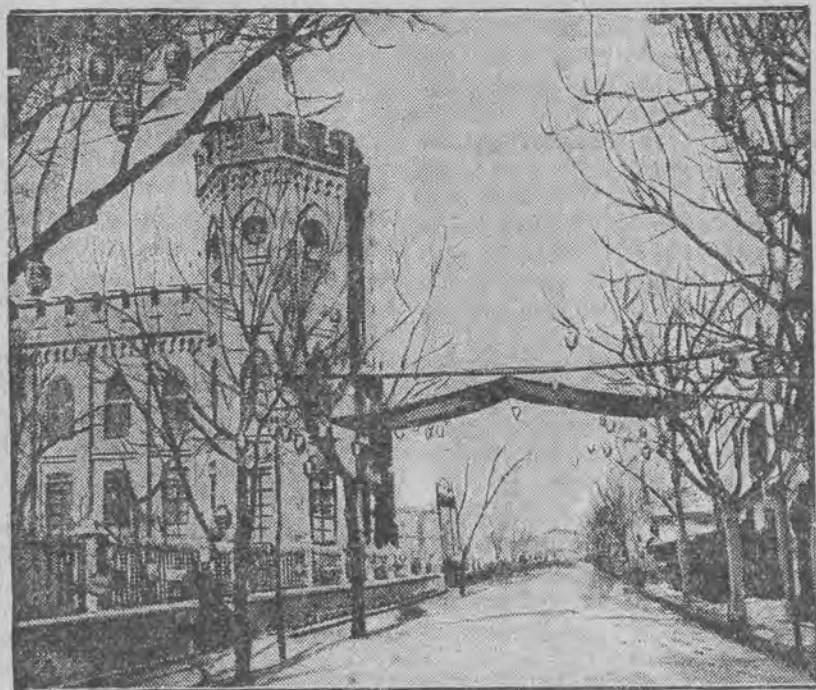
Zeszłej zimy udała się Aimee z pielgrzymką do Palestyny. W drodze powrotnej wstąpiła na kil-

ka dni do Budapesztu. Tutaj poznała młodego człowieka, który się podał za barona i właściciela dóbr i który wymanil od niej płaszcz gronostajowy i 900 dol. Gdy Aimee wróciła do Los Angeles zażądała listownie zwrotu płaszcza i pieniędzy. Odpowiedź brzmiała, że pan „baron” zwróci płaszcz wzamian za 20,000 dol., która to suma należy mu się za „usługi” w stolicy Węgier. Prorokini zaczęła skarżyć wymusieli, ale ten zdążył stać się nieuchwytnym. Od kilku tygodni znowu nie ma wieści o „ewangelistce”. Tym czasem zniknęli także jej najbliżsi. Jej mąż w towarzystwie młodej damy z towarzystwa, jej córka w towarzystwie znanego młodego sportowca, jej syn ze znaną „tor- kę filmową i wreszcie jej matka, która przez kilka lat pomagała tworzeniu się legendy wokół Aimee.

Gdy się publiczność dowiedziała o zniknięciu rodziny Mac Phersona podzieliła się na dwa obozy. Fana tyczni wyznawcy pięknej Aimee wierzą, że znowu stała się pastwą zła. Władze jednak i reporterzy szukają jej w modnych kalifornijskich zdrojowiskach i na Florydzie, w górach i wioskach na prze- strzeni od Nowego Jorku do Miami i Los Angeles do San Francisco.

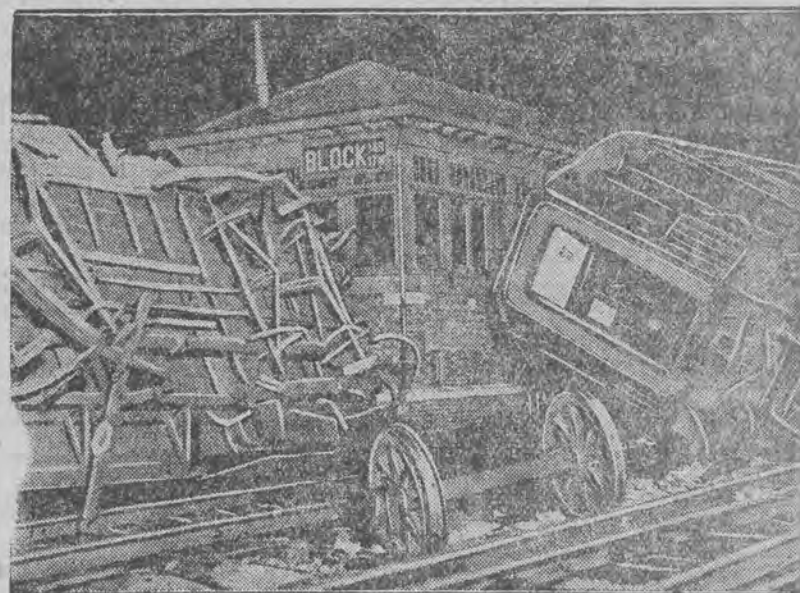
G. E.-r.

## Walki uliczne w Tien-sinie



Ulica w obrębie angielskiej koncepcji

## Zderzenie dwóch pociągów pospiesznych



miało miejsce w tych dniach między stacjami Malines i Duffel w Belgji, przyczem dwóch pasażerów poniosło śmierć a siedmiu ciężko rannych

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych  
elektroterapia, diatermia, bada-  
nie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.

w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań



# Rekord złego uposażenia

## Place urzędnicze w Polsce i zagranicą

Mamy pod ręką ostatni numer czasopisma „Życie urzędnicze” z obszernym materiałem porównawczym o placach w Polsce i innych krajach środkowo-europejskich. Cyfry te mają swój język i nasuwają liczne komentarze.

Dla porównania z naszą sytuacją wzięto Czechosłowację, Austrię i Niemcy. I cóż się okazuje? Oto, że **placę w Polsce są bezwzględnie, w pewnych wypadkach nawet parokrotnie niższe.** Jeśli byśmy obiektywnie uwzględniły niższe u nas koszty utrzymania, to wówczas jeszcze

okaże się, że z tego porównania nasi urzędnicy wychodzą fatalnie.

Dla ilustracji parę liczb. — Przyjmując wskaźnik plac w Polsce w lipcu b. roku na 100, otrzymamy:

W administracji w Niemczech 200, w Austrii 117, w Czechosłowacji 142; dla niższych funkcjonariuszy różnica ta jest jeszcze znaczniejsza: w Niemczech 213 (1), w Austrii 152, w Czechosłowacji 146.

W szkolnictwie wyższym wskaźnik ten wynosi w kolejności krajów 147, 121, 118, w szkolnictwie średnim i powszechnym 205, 128, 140.

W przeliczeniu na złote pobiera nasz referendarz (VII grupa, samotny, uposażenie początkowe) 372 zł., w Niemczech 915 w Austrii 544, w Czechosłowacji 573. Wóźny (XV grupa po 12 latach służby) pobiera u nas 154 zł., zagranicą zaś w tej samej kolejności 452, 264, 269. Sędzia sądu najwyższego pobiera w Polsce 929 zł., w Niemczech 2.781, w Austrii 1.308, w Czechosłowacji 1.302. Zwyczajny profesor uniwersytetu u nas 852 zł., tam zaś 1382, 1125 i 1187. Asystent starszy u nas 300 złotych, tam 720, 538 i 448. Nauczyciel szkoły średniej z kwalifikacjami u nas 281 zł., tam 720, 437 i 462. Nauczyciel szkoły powszechnej z kwalifikacjami u nas 220 zł., tam 554, 287, 315.

Nie mnożąc dalszych przykładów możemy stwierdzić, że placę wszędzie bez wyjątku są wyższe najczęściej o 100 proc. **nierzadko o 300 proc.** Tę najwyższą skalę osiągają w Niemczech, które placą odszkodowania wojenne i alarmują świat swym bankructwem. W Czechosłowacji, która oczywiście podobnie jak my dotkliwie cierpi pod naciskiem powszechnego kryzysu i budżet swój redukuje **placę urzędniczą w tym krytycznym okresie, pozostały niekulete.** Co więcej — z końcem roku 1930, uwzględniając niedostatecznie uposażenie urzędnicze, podwyższono je, wprowadzając dla urzędników etatowych surogat 13-ej pensji w formie 70-procentowego dodatku świątecznego. W lecie b. roku projektowano cofnięcie tego dodatku i ogólną redukcję plac o 5 proc., jednak wobec przewidywanych ogólnych skutków takiego zarządzenia — **zaniechano projektu.**

Najbardziej może uderza porównanie z Austrią. Ten smutny szczałek dawnej monarchii, chronicznie chory finansowo,

**Jeśli dbasz o swoje własne dobro, zeznawaj podczas spisu dokładnie i zgodnie z prawdą!**

musiał pod naciskiem ligi narodów obniżyć placę. Stało się to jednak, co musimy z całym naciskiem podkreślić, nie mechanicznie, **lecz przy daleko idącym różniczkowaniu** stanu rodzinnego i wysokości poborów. **Minimum uposażenia, przyjęte dla urzędnika z rodziną na 200 szyl. (ponad 200 zł.), zwolniono od wszelkiej redukcji.**

Jak widzimy — nie wszędzie przyjęto te metody oszczędnościowe, jakie u nas zastosowano z twardym rygorem. Mimo ogromnych trudności, z jakimi walczą inne państwa, mimo deficytów i znacznych rzeczowych restrykcji budżetowych — szukanie ratunku w placach urzędniczych **przyjęło się tylko u nas.** Jakże względy przeważały gdzie

indziej, łatwo się domyśleć; bez skutecznie niestety przytaczaliśmy te argumenty wówczas, gdy sprawa dojrzywała.

W tych warunkach powstać muszą pytania zasadnicze: czy wobec przykładu i doświadczeń innych państw to, co u nas nazwano koniecznością, było rzeczywiście koniecznością? I pytanie drugie: czy ta „konieczność”, jakoby nie pozostawiająca innego wyboru, była wynikiem „przyczyn ogólnych”, którym przecież podlegają wszystkie inne państwa, czy też przyczyn specyficznych, tkwiących w naszej polityce gospodarczej.

Rozpatrywanie tych zagadnień przekroczyłoby ramy artykułu, poświęconego zresztą informacyjnej stronie tego bolesnego problemu.

## Wrzenie wśród pracowników wobec możliwości znizki plac w magistratach

Zapowiedź okólnika M. Spr. Wewn. dozwalającego, w wypadkach trudności budżetowych miast, na redukcję, a nawet kasowanie dodatku komunalnego pracowników, wywołała niesłychane poruszenie wśród urzędników.

W związku z tem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium Zrzeszenia związków zawodowych pracowników miejskich, poświęcone omówieniu

środków obronnych.

Posiedzenie odbyło się w burzliwym nastroju, przyczem szeregi mówców domagał się zastosowania jaknajenergiczniejszych metod walki obronnej. Ustalono plan całej akcji z tem, że będzie on przedstawiony do zatwierdzenia zarządowi głównemu, który postanowiono zwołać na dzień 19 b. m. z udziałem reprezentantów 40 większych miast polskich.

**Dla Pamięci**  
**P. T. Publiczności!**  
POLECAMY  
BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR  
FILMOWY  
**DŹWIĘKOWEGO KINA**  
**„Capitol”**  
**„Szary Dom”**  
Epokowa kreacja  
Wallace'a Beery  
**WESOŁY PORUCZNIK**  
Reżyserji E. LUBICZA  
Najlepsza kreacja  
Maurice Chevaliera

**KOCHANKA GENERAŁA**  
(Rozstrzygająca Noc...)  
Dramat z życia trójkąta małżeńskiego. Wspaniała wystawa! Rosyjskie śpiewy — Muzyka Tańce!  
Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

**Wkrótce!**

całą Łódź rozwesela królowie humoru!

# Pat i Patachon

## Człowiek czy szatan?

**Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych**

Klepie dobrotliwie drżącego ze zdenerwowania po ramieniu, poczem mówi:

— Widzi pan, ze względu na pana przyjechałem specjalnie z Berlina do Wiednia. Człowieczeństwo godziń musiało przez pana siedzieć w pociągu, panie Matuszka. Rozumie pan?

Matuszka coraz bardziej traci panowanie nad sobą.

Co to za dziwny człowiek, mówi sobie Matuszka prawdziwie podobnie w duchu, który skarży się na 14-godzinną podróż kołając przed nim, stojącym już je dną nogą na tamtych świecach.

Następnie radca bierze Matuszkę za ramię, sadza go na krześle i mówi:

— Czy jadł pan już kolację?

— Nie — odpowiada Matuszka z wysiłkiem.

— A więc przedewszystkiem musimy to zrobić — mówi Gennat.

Matuszka patrzy nań bez słowa. Z restauracji przyniosła kolację na tacy, przykrytej białą serwetą. A przecież dotychczas otrzymywał wyłącznie strawę więzienną. Jest i nóż i widelec, sprząty, których uwięziony już dawno nie używał. Kręje mięso i spożywa je, jak dobrze wychowany, kulturalny człowiek.

— O tak — mówi radca kryminalny Gennat. — A teraz pozwól pan papłerosa, panie Matuszka? Służę ogniem. Niech mi pan powie, panie Matuszka, czy wtedy w Jüterbogu jadł pan również tak dobrze, jak dzisiaj?

— Tak odpowiada Matuszka.

— Nie wydaję mi się — mówi Gennat. — Chce mi pan jedyne, jako niemcowi, sprawić przyjemność. Pił pan tam również rum do jedzenia. Czy takie jest pańskie przyzwyczajenie? A przecież pił pan wtedy bardzo dużo rumu?

— Tak — odpowiada Matuszka.

— No — wtrąca znowu Gennat — rumu niestety nie mamy. A jak to było w Jüterbogu?

Matuszka zaczyna opowiadać. Już po kilku zdaniach opowiada go znowu zdenerwowanie. Placze się i zaczyna fantazjować. Ale Gennat klepie go po ramieniu.

— Takim starym urzędnikowi kryminalnej policji, który przytem postępuje z panem tak przyzwyczajenie, nie powinien pan jednak takich historii opowiadać. Poznałem już w swoim życiu tylu wielkich nieznajomych, że nie potrzebuję poznać

dzisiaj jeszcze jednego z pańskiej poręki. Zapali pan jeszcze jednego papłerosa?

Wtedy Matuszka zaczyna opowiadać, skromnie i prosto, jak popełnił zamach pod Jüterbodem. Nie istnieje już żaden wielki nieznajomy w zeznaniu, które składa on przed radcą Gennatem. Wszystko jest jasne, proste. Matuszka opowiada tak, jak było.

Zostaje stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, że Matuszka usiłował popełnić dwa zamachy bez powodzenia, dwa popełnił, a szereg dalszych planował. Gdyby nie został aresztowany, to świat jeszcze nie raz byłby wstrząśnięty czynami tego strasznego człowieka. Obecnie według aktów śledczych podamy kolejno, w jaki sposób popełniał Matuszka zamachy.

XXXVIII.

### W Csantaverze.

W grudniu 1930 roku prosił pani Matuszka swego męża, aby jej pozwolił spędzić koniec roku u jej ojca w Csantaverze. Nauczyciel Der zestarzał się. Napisał do swojej córki list, w którym ją serdecznie prosił, aby przyjechała do Csantaveru i przywiozła córkę, którą staruszek bardzo kocha. Ale pani Matuszka nalega, aby mąż pojechał również.

Sylwester Matuszka broni się przeciwko temu planowi. Opo-

wiada żonie, że ma bardzo pilne sprawy do załatwienia. Żona jednak nie ustępuje i bodaj pierwszy raz w życiu stawia na swoim.

W połowie grudnia cała rodzina jedzie do Csantaveru, aby tam pozostać do połowy stycznia.

Pani Matuszka jest szczęśliwa. Spędzają Boże Narodzenie w domu jej ojca. Mąż jest spokojny i jakby zupełnie beztroski. Wszystko dzieje się tak, jak sobie pani Matuszka życzyła. Sylwester spędza czas na łonie rodziny i tylko popołudniu odbywa dalekie samotne spacery.

Te spacery są dość dziwne. Matuszka nie chodzi po drogach, prowadzących przez lasy i łąki, ale spieszy do najbliższego przejazdu kolejowego, wdrapuje się na szlaban, zeskakuje na tor i biegnie przed siebie, przeskakując z jednego podkładu kolejowego na drugi. Od czasu do czasu zatrzymuje się, nad słuchuje, czy pociąg nadjeżdża, zeskakuje z toru, biegnie obok poczem wraca na tor i kontynuuje dziwną eskapadę.

Skacząc tak przed siebie nie spogląda ani w niebo, ani na krajobraz. Wzrok jego przykuty jest do szyn, tylko i wyłącznie do szyn.

Matuszka napewno nie kłamał, gdy zeznał kiedyś, po dłuższym czasie od chwili aresztowania, że widok szyn wprawia go zawsze w swego rodzaju o-

szolomienie, przyprowadzając go o dreszcze i lekką gorączkę, i że przytem zawsze przypomina sobie pewien wieczór, podczas którego znajdował się pod urokiem kuglarza - hypnotyzera na rynku w Kalocsy, gdzie wyobrażał sobie, że jedzie pociągiem.

Gdy wieczorem wraca do domu, uspakaja się. Przesiaduje w kole rodziny, aż wszyscy zresztą dość wcześnie udają się na spoczynek.

Ale wieczorem 25 grudnia, w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, Sylwester Matuszka staje się dziwnie niespokojny.

Powrócił już ze swego spaceru, a teraz wszyscy siedzą w jadalni i czekają na kolację. Na go Sylwester Matuszka sięga po kapelusz i palto i wychodzi na powietrze. Tej nocy bardzo późno powraca do domu. Błądził w okolicy wsi w śniegu i deszczu. Jego ubranie ocieka wodą, a kolana spodni są przetarte. Robi to takie wrażenie, jak gdyby gdzieś na gołej ziemi długo kłęczał w błocie. Ręce jego wykazują szmary i zadrapania w kilku miejscach.

Małżonka wyskakuje przerażona z łóżka, gdy spostrzeży, w jakim stanie powrócił mąż, który nie odzywa się do niej ani słowem, zrzuca ubranie i już po chwili zapada w głęboki sen.

Nazajutrz Matuszka nadaje depeszę do kupca Józefa Darvasa we Wiedniu.

(d. c. n.)



# Śmiercionośny czad i gaz

Trzy wypadki zatrucia zanotowano wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym znów zanotowano w domu przy ul. Kilińskiej go 95 zbiorowe zatrucie czadem węglowym.

Wypadek dotknął tym razem rodzinę, którą prześladowały wyjątkowo pech. Oto na parterze zajmuje skromną izdebkę dozorczyń domu, wdowa Ewa Miotkowska, wraz z czterema córkami. Mąż Miotkowskiej przed dwoma laty

wpadł do kotła z wrzącą wodą i zmarł wskutek odniesionych ran. Wdowa objęła pracę w charakterze dozorczyń domu.

Gdy w dniu wczorajszym nikt nie wychodził z izdebki, zainteresowani tem lokatorzy wyważyli drzwi i znaleźli Miotkowską oraz jej córki Annę, Teofilę, Marię i Genowefę w stanie nieprzytomnym. Pokój wypełniony był cza-

dem węglowym. Natychmiast wezwano pogotowie kasy chorych, lekarz którego udzielił pomocy chorym.

\* \* \*

W piwiarni Schindlera, przy ul. Kilińskiej 84 pękła rura gazowa. Gaz wypełnił kuchnię, a znajdującą się tam służącą 19-letnią Stanisławę Więcek doznała zatrucia gazem i padła bez przytomności na ziemię. Odurzonej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, który ją następnie w stanie osłabionym przewiózł do szpitala.

\* \* \*

Małżonkowie Motylscy zamieszkali przy ulicy Bawełnianej 11 przed położeniem się do snu, napałili w piecu i zakryli otwór rury. Gdy znaleźli ich rano oboje byli w stanie nieprzytomnym. Do chorych wezwano pogotowie kasy chorych, lekarz którego udzielił im pomocy.

## Wyплаты zasiłku na święta domagają się od magistratu „sezonowcy”

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej postanowiono wypłacić robotnikom sezonowym jednorazowy zasiłek zimowy w wysokości 8 proc. poborów w roku 1931.

Na konferencji, jaką odbył prezydent Ziemiecki z przedstawicielami związków zawodowych, ci ostatni domagali się szybkiego wypłacenia zasiłku, gdyż sezonowcy, po zakończeniu robót publicznych w Łodzi pozostali bez środków utrzymania.

Obecnie zaś związki występują do magistratu z żądaniem wypłacenia pierwszej raty za-

siłkowej przed świętami Bożego Narodzenia. W sprawie tej uda się do prezydenta Ziemieckiego specjalna delegacja.

Jak nas informują, magistrat skłonny jest zadość uczynić prośbie sezonowców. Na przeszkodzie do pozytywnego załatwienia tej sprawy jest jednak okoliczność, iż miasto ma duże i terminowe zobowiązania wekslowe na grudzień. Mimo to, jak wyjaśnił prez. Ziemiecki, uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby robotnicy sezonowi otrzymali na święta jedną trzecią zasiłku zimowego. (d)

## Budżet Łodzi na r. 1932-33

wejdzie w styczniu pod obrady rady miejskiej

Dowiadujemy się, że tegoroczne prace nad budżetem miasta Łodzi są w pełnym toku. Z polecenia wydziału finansowego magistratu, na czele którego stoi prezydent Ziemiecki, wszystkie wydziały opracowały projekty preliminarzy budżetowych na rok 1932-33, które są obecnie uzgadniane przez ławników poszczególnych resortów z prezydentem miasta.

Po tych wstępnych pracach,

które potrwać przypuszczalnie jeszcze tydzień budżet Łodzi wejdzie pod obrady plenum magistratu i w ciągu grudnia zostanie przez władze miejskie uchwalony.

Sesja budżetowa rady miejskiej rozpocznie się, jak nam do noszą, w pierwszych dniach m. stycznia 1932 r., tak, że istnieje uzasadniona nadzieja, iż zostanie on uchwalony przed upływem roku budżetowego, t. j. przed 1 kwietnia.

Według wyjaśnień wydziału finansowego budżet Łodzi na rok 1932-33 nie będzie utrzymany w ramach budżetu bieżącego gdyż wobec malejących z dnia na dzień dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych samorządu łódzkiego, władze miejskie widziały się zmuszone poczynić w preliminarzu znaczne komasacje po stronie wydatków. (d)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Prus jako organizator i wizjoner przyszłości”.

15,50 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16,20 Lekcja języka francuskiego kurs (kurs element.)

16,40 Płyty gramofonowe z Warszawy.

17,10 „Czy wiemy co się dzieje w Rosji?” — wygł. p. Wacław Rogowicz.

17,35 Muzyka lekka z Warszawy.

18,50 Rozmaitości.

19,45 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.

19,45 Feljeton p. t. „Historja flakonu perfum”.

20,15 Feljeton p. t. „Muza mistrzów epoki romantycznej” — wygł. p. Roman Zrębowski.

20,30 Koncert ze Lwowa z okazji 50-lecia istnienia lwowskiego tow. śpiew. „Lutnia Macierz”.

22,15 Komunikaty: meteor., policyjne oraz wiadomości sportowe.

22,30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635) 20,30 Tria fortepianowe Juona i Haydna.

Stuttgart (360) 20,05 Koncert (M. in. Symfonia D-moll Dvorzaka).

London (261) i Daventry (1554) 22,50 Kwartety smyczkowe: Borodina i Brahmsa C-moll.

London (356) 22,30 Bankiet na cześć Ch. Weizmana, prezesa „Jewish Agency” (Przemówienia lorda Readinga, ministra Ameryki i Ch. Weizmana).

Sztokholm (435) 20,00 Koncert z udziałem Henryka Marteau (M. in. Koncerty skrzypcowe Bacha i Kreutzera, Fragmenty z symfonji Goldmarka „Wesele wiejskie”).

Berlin - Münster (459) 20,45 Koncert fortepianowy E-dur Bacha.

Budapest (550) 19,40 Koncert (Symfonia B-dur Schumann, Warjacje na temat piosenki huzarskiej Schmidta, Exultate Mozarta, „Italia” Caselli).

Dnia 6 grudnia r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany

B. P.

**Abraham Gec**

profesor gimnazjum

przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 1 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

**Córki, zięćlowie, wnuczka, wnuki i rodzina**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 6 grudnia w wieku lat 40

**z Kottów h. p. BERTA KOTTOWA**

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek, dnia 7 grudnia 1931 roku o godz. 1 pp. z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

matka, mąż, syn, siostry, bracia i rodzina.

## Huragan nad Łodzią

Dwie osoby ranne przez sztyl i walący się płot

Huragan, jaki przeszedł w ciągu nocy wczorajszej spowodował dość znaczne straty, przyczem zanotowano kilka wypadków z ludźmi.

Przy zbiegu ulic Zachodniej i 11 Listopada pod naporem wichru przewrócił się parkan. Deski przyniotły przechodzącą akurat chodnikiem 36-letnią robotnicę Stanisławę Kujawę (Miodowa 6). Kujawa odniosła ogólne obrażenia ciała i została opatrzona przez lekarza pogotowia.

Na ulicy Narutowicza 7 pod naporem wiatru urwał się sztyl, który spadł na plecy przechodzącego ślusarzowi 36-letniemu Leonardowi Prackiemu (Lagiewnicka 34).

Pracki uderzony sztyldem doznał ciężkiego okaleczenia pleców. Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie osłabionym do szpitala.

Prywatne

**POGOTOWIE LEKARSKIE**

Zielona 6.

**12-333**

Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerijno-ginekologiczna.

## Teatr i Muzyka

### TEATR MIEJSKI

Dziś, w poniedziałek, wtorek i w środę stanowiąca w dalszym ciągu niesłabnącą dla Łodzi atrakcję sztuka Bułhakowa „Mieszkanie Zojki” z I. Horeką i J. Woskowskim.

W czwartek premiera głośnej „Sprawy Dreyfusa” Rehtsicha i Herzoga.

### TEATR KAMERALNY

Codziennie o godz. 9 wiecz. wesoła, pikantna komedia R. Bracco „Ona czy jej siostra”.

Jutro o godz. 5 „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 wiecz. sensacyjna sztuka „Express Północny 138”.

W piątek, dnia 11 bm. wystąpi teatr popularny z premierą pełnej wdzięku komedji w 3 aktach Bohdana Katery p. t. „Urwis”.

INAUGURACYJNA PREMIERA W „BOMBIE”

W teatrze warszawskim „Bomba” przygotowana do otwarcia sezonu mają się już ku końcowi. Premiera odbędzie się w bieżącym tygodniu. Zespół „Bomby” składa się z czołowych aktorów „Morskiego Oka” i innych znanych aktorów teatrów warszawskich, jak Balce-

rakówny, Halmirskiej, Nowickiej, Różynskiej, Faliszewskiego, Janec kiego, Suchockiego, Welina oraz szeregu innych, popularnych artystów, znakomitego, zagranicznego duetu tanecznego, świetnego zespołu rewerersów oraz 8 Bomba-Girls. „Bomba” musi zdobyć sobie serce całej łódzkiej publiczności.

**WIELKI FESTIVAL MÓD KARNAWAŁOWYCH W FILHARMONII**

Cała elegancka Łódź wybierze się jutro, we wtorek, dnia 8 grudnia r. b. o godz. 12 w poł. do Filharmonii na sensacyjny i fascynujący festival mód karnawałowych. Ośniewające i oszofomijające pięknością i bogactwem kreacje mody prezentować będą słynne z urody i elegancji p. p. Balcerkiewiczówna, Januszewska i inne. Jutrzejszy festival będzie jedynym w swoim rodzaju upajającym poematem mody. Pozostałe karty wstępu w kasie Filharmonii. Tel. 213-84.

### ODCZYT DLA AKUSZEREK

Oddział łódzki związku akuserek Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia niniejszem, że dnia 6 godzinie 6-ej pop. dr. Ziege wygłosi odczyt naukowy w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 250.

**Dr. med. REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie djafermją i elektroterapią  
**POŁUDNIOWA 28**  
tel. 201-93  
Od 8-11 rano i od 5-8 w.  
W niedzielę od 9-1

**Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących**

Dźwiękowy kino-teatr

**APOLLO**

**Dziś premiera!**

Nowa kopja! Nowe opracowanie literackie potężnej epopei o bohaterstwie i miłości p. t.

**Nibelungi**

2 serie całości razem.

W rolach głównych: **Paweł Richter, Bernard Goetzke, Rudolf Klein-Rogge, H. A. Schlettow, Małgorzata Schön** i in.

Pocz. codz. o 4, w sob., niedz. i święta o 12.

Wkrótce **Dziewczę z zaułka**



**WIZYSCY NA WSPÓLNY FRONT DO WALKI Z GRUŻLICĄ**



# BERLIN--ŁÓDŹ 9:7

**Olbrymie zainteresowanie zawodami.--Wzmocniony skład Berlina.--Łódź stać na lepszą reprezentację.--Nieznaczną porażką.--Goście, to świetni technicy Wspaniałe zwycięstwo Chmielewskiego**

Niebywałem wzięciem u publiczności cieszyły się wczorajsze zawody międzynarodowe w boksie Łódź — Berlin. Sala filharmonii wypełniona po brzegi, a kasie zabrakło biletów. Setki osób napróżno starało się o wstęp — nie było miejsc. Największa sala w Łodzi okazała się zbyt szczupła.

Berlińczycy, pod presją opinii, w ostatniej chwili znacznie wzmocnili swój skład, podczas gdy reprezentacja Łódzka została nagle osłabiona. Na dobitek złego, doboru zawodników do naszej reprezentacji nie możemy uznać za trafny i gdyby nie ta okoliczność, przypuszczać należy, iż wynik meczu byłby w najgorszym wypadku dla Łodzi remisowy.

Berlińczycy zaprezentowali się jako doskonali technicy, niezwykle wytrzymali i przytomni z dużym obyciem ringowym. Prawie każdy z nich mógłby z powodzeniem walczyć jeszcze ze dwie rundy, czego niestety nie możemy powiedzieć o niektórych reprezentantach Łódzkich. Brzęczek zakończył swą walkę całkowicie wyczerpany. Niedopisał Cyranek, który wciąż jeszcze nie może dojść do formy. Klimczak spisał się nienadzwyczajnie, osiągając tylko remis. Niewątpliwie w wadze lekkiej zaprezentowałby się Seweryniak o wiele lepiej.

Garncarek na przegraną nie zastrząsł, chociaż trzecia runda należała do jego przeciwnika, jednak dwie pierwsze upłynęły pod znakiem przewagi Łódzianina. Błąd swój sędziowie naprawili w sposób naderwyc. niezręczny przez Przyznanie Wurmowi wyniku remisowego, chociaż był on zdecydowanie gorszym od Holza i nie powinien być wogóle w reprezentacji. Jego miejsce należało się STAHLOWI lub KŁODASOWI. Wyrabianie zawodników jest wskazane, nie można jednak tego dokonywać w ten sposób, jak to ma miejsce obecnie, bo wiem naraża to pięściarstwo Łódzkie, jak w tym wypadku, na porażkę.

Łódź na siedem zdobytych punktów odniosła tylko dwa zwycięstwa. Pierwsze pełnowartościowe i ciężko wypracowane przez CHMIELEWSKIEGO, drugie — mniej przekonujące należało do STIBBEGO, pozostałe punkty zawdzięczamy wynikom remisowym.

W drużynie niemieckiej najlepszymi zawodnikami okazali się znany już w Polsce PIERENTZ, ARENS, mistrz Niemiec BERENSMIEIER, a także i EWERT. Poszczególne walki postawione były na bardzo wysokim poziomie, co znalazło uznanie wśród publiczności.

W wadze muszej pierwszą niespodziankę sprawił rezerwowy Brzęczek uzyskując z Weinholdem nierozstrzygniętą. Brzęczek doskonale wykorzystując długość swych rąk i operując lewą, ma lekką przewagę. W ostatniej rundzie opada z sił, gdy przeciwnik jego kończy walkę w doskonałej formie.

W wadze koguciej SPODENKIE WICZ (Ł.) ustępuje świetnemu Niemcowi PIERENTZOWI, jednak operuje uderzeniami podbródkowymi i ładnie walczy w clinchu, co pozwala mu utrzymać się przez pierwsze dwie rundy. W ostatniej słabnie znacznie i ostatecznie berlińczyk wygrywa wysoko na punkty.

Dr. med.  
**Józef Lubicz**  
chirurg ortopeda  
Południowa 9  
przyjm: 3—4½, telef. 183-17.

## Katastrofalna porażka bokserów Warty

Rozegrany w Danii trzeci mecz przez pięściarzy Warty z reprezentacją Danii zakończył się katastrofalną porażką polskiej drużyny w stosunku 14:2. Dla Warty jedyne dwa punkty zdobył Arski. Zaznaczyć należy, iż sędziowanie tych zawodów było poprostu skandaliczne. Gdyby nie stronniczość sędziów porażka Warty winna brzmieć co najmniej 6:10.

## Turniej siatkówki o puchar PZGS.

W turnieju siatkówki o puchar PZGS osiągnięto w dniu wczorajszym następujące wyniki:

Siatkówka żeńska: HKS — IKP 30:11, HKS — MAKABI 30:3, LKS — Geyer 30:11 i LKS — IKP 30:6.

Siatkówka męska: Absolwenci — HKS 30:6, Absolwenci — YMCA 30:18, TUR — YMCA 30:18, TUR — HKS 30:12, LKS — Geyer 30:22

W Pabjanicach w koszykówce męskiej o mistrzostwo Pabjanie drużyna Kruschendera pokonała Gimnazjum 22:14. Koszykówka żeńska Sokół — Gimnazjum 20:18.

## Dwa mecze piłkarskie

W zawodach o mistrzostwo klasy C. Kruschender — Ognisko (Kalisz) 2:0. Wina — Skra (Piotrków) 3:0 (walkower).

## STAN MECZU 3:1 DLA BERLINA.

Ładną walkę stoczyli dwaj piórkowcy CYRANEK i ARENS. Niemiec jest silny, walczy błyskawicznie, maskuje się świetnie, ciosy jego nie chybają celu. Pierwszą rundę prowadzi, trafiając kilkakrotnie Cyrana, który idzie odkryty. Cyranowi brak decyzji, zdradza on spadek formy. Tylko w nielicznych wypadkach miał lepsze momenty, naogół jednak przegrał na punkty zasłużenie. Orzeczenie to spotkało się z protestem ze strony publiczności, która chciała widzieć swego ulubieńca w roli zwycięzcy.

## BERLIN PROWADZI 5:1.

KLIMCZAK w wadze lekkiej nie spisał się naderwyc. i zdołał osiągnąć z M. SCHWARZEM tylko remis, podczas gdy Seweryniak napewno zdobyłby dla Łodzi dwa cenne punkty. Walka nie należała do ciekawych. Klimczak nie umiał wykorzystać przewagi jaką dawał mu wzrost i długie ręce.

## STAN MECZU 6:2 DLA BERLINA.

Horoskopy dla Łodzi nienadzwyczajne, jednak ogólnie spodziewano się, że GARNCAREK zdoła po prawić wynik. Tymczasem trafia on na mistrza Niemiec BERENSMIEIERA, stosującego wspaniałe uniki, to też zabójcze uderzenia Garncarka — prawy sierpowy — trafiają w próżnię, względnie zsiłzgują się po szczękę Niemca. Łódzianin mimo to prowadzi w dwóch rundach. W trzeciej rolę się zmieniają, zwłaszcza pod koniec i Garncarek kończy walkę grogry. Sędziowie ogłaszają porażkę Łódzianina i choć przegrana do mistrza Niemiec nie jest dla niego ujmą, tem niemniej krzywdzi go bardzo.

## BERLIN PROWADZI JUŻ 8:2.

Mecz zapowiada się katastrofalnie dla Łodzi. Tu jednak zabłysnął talent CHMIELEWSKIEGO, który potrafił pokonać tak groźnego przeciwnika jakim był EWERT. Chmielewski górował zdecydowanie, zwłaszcza w trzeciej rundzie i jego zwycięstwo było całkowicie

zasłużone. Za zdobycie dwu punktów i piękną walkę widownią, której Chmielewski stał się ulubieńcem, nagrodziła go owacją.

W wadze półciężkiej WURM (Ł) poza ambicją, nie wykazał żadnych walorów, któreby usprawiedliwiały wystawienie go do reprezentacji. Mimo rozbitego i całkowicie zapuchniętego oka wytrwał on przez trzy rundy i chyba tylko temu zawdzięcza wynik remisowy swej walki z HOLZEM, który choć nie reprezentował specjalnej klasy był stanowczo lepszy i należało mu się zwycięstwo.

## STAN MECZU 9:5.

W ostatniej parze, w wadze ciężkiej, STIBBE pokonał na punkty

K. SCHWARZA. Walka upłynęła pod znakiem fizycznej przewagi Stibbego i nie należała do udanych. W ostatniej rundzie, tuż przed gongiem, udało się Stibbemu zadać dwa dobre uderzenia, po czym nie pokazał on nic specjalnego. W ten sposób ogólny WYNIK MECZU BRZMI 9:7 DLA BERLINA.

W ringu sędziował p. ERMANO WICZ z Poznania. Punktowali pp. WEINMANN (Berlin) i LANDECK (Łódź). We wtorek drużyna berlińska walczyć będzie w Warszawie z reprezentacją stolicy i wystąpi do zawodów tych w tym samym składzie.

R.

## Sporty zimowe w Anglii



Funt zjeżdża z błyskawiczną szybkością, a Francja przygląda się z uśmiechem.

## I u hokeistów zdarza się...

Polski Zw. Hokeja Lodowego ukarał dyskwalifikacją do dnia 1 stycznia 1932 roku i zawieszeniem w meczach międzypaństwowych dwóch hokeistów Le gji, K. Szenajcha i Pasteckiego. Zaznaczamy, że K. Szenajcha nie należy identyfikować z A. Szenajchem, dziennikarzem, a doniedawna znanym lekkoatletą i piłkarzem Warszawianki.

## Wisła--Legia 4:2

Kraków. Mecz towarzyski pomiędzy krakowską Wisłą i warszawską Legią dał wynik 4:2 na korzyść Wisły, która w ten sposób udowodniła, iż zdobyty przez nią tytuł wicemistrza ligi, do którego również pretendowała Legja, słusznie jej się należy.

**Za parę dni zapuka do twoich drzwi komisarz spisowy.**

**Powitaj go jako miłego gościa!**

Ramon  
**NOVARRO**

w najnowszym, prześcigającym wszystko, co dotąd stworzył, filmie

?



Metro-Goldwyn Mayer

7 dni



# Warszawa przegrywa z Berlinem 0:4

## Popisy „królowej lodu” Soni Henie. — Nieszczęśliwy wypadek hokeisty Nowaka

(Specjalna służba telefoniczna „Głosu Porannego”)

KATOWICE. —

Niedzielny dzień upłynął pod znakiem sensacyjnych imprez sportowych, jakie Śląsk w bież. roku po raz pierwszy przeżywał.

Atrakcją dnia były popisy fenomenalnej łyżwiarki norweskiej znakomitej Soni Henie, to też trybuna i łoża na sztucznym torze lodowym uginały się wprost od publiczności.

Występy Soni Henie wypadły imponująco. „Królowa lodu” jak ją powszechnie nazwano, wprowadziła w zachwyt publiczność, wywołując po każdym swym popisie huragany oklasków.

Z niemińszem zainteresowaniem śledziła publiczność przebieg meczu hokejowego, rozegranego między reprezentacjami Warszawy i Berlina, a więc jedną z najlepszych drużyn hokejowych Europy, składającej

się z graczy BSC. Do pierwszego występu swego w Polsce Niemcy przywiązywali widac wielkie znaczenie, bowiem zasileni zostali dwu graczami monachijskimi Schretlerem i Marquar-

tem. Świetnie zgrany team Berlina od początku ma przewagę, lecz pierwsza tereja kończy się bezbramkowo. W drugiej tereji szybkość gry zwiększa się znacznie. Akeje Berlina są więcej

obmyślane i jednolite, natomiast polacy mniej skoordynowani. Krażek jest częstym gościem pod ich bramką, którą zawzięcie broni Stogowski. Ostatnia tereja daje zawziętą walkę, chwilami brutalną. Trafiony w czoło krażkiem Nowak pada zemdlny i odwieziono go do szpitala. W niewielkich odstępach czasu goście strzelają trzy bramki i wynik meczu brzmi 4:0 na korzyść Berlina (0:0, 1:0, 3:0). Bramki zdobyli Ball — 3 i Brick — 1. Sędziował kapitan związkowy PZHL. p. Sachs.

W pierwszym dniu berlińczycy pokonali nieoficjalny team Polski w stosunku 2:1 (0:0, 0:1, 2:0). Bramki zdobyli Sokolowski i Ball

## Admira--team A. K. S. Naprzód 10:1 (6:1)

KRÓLEWSKA HUTA. — Rozegrany na stadionie w Królewskiej Hucie mecz piłkarski Admira (Wiedeń) kombinowany zespół AKS. i Naprzodu zakończył się katastrofalną klęską piłkarzy śląskich 10:1 (6:1).

Wiedeńczycy czuli się lepiej na śląskim terenie. U gospodarzy całkowicie zawiódł bramkarz Joszke (AKS.) Przez cały czas wybitna przewaga wiedeńczyków. Okazało się, że pomysł połączenia dwu drużyn w jedną nie należał do udanych i w przy-

szłości należałoby tego unikać. Sędziował p. Stączek.

KATOWICE.

Mecz piłkarski Wawel — I. F. C. przyniósł zwycięstwo drużynie krakowskiej 3:2 (1:2). — Bramki zdobyli dla Wawelu Görlitz — 2 i Kubosz.

**Pamiętaj o obowiązku względem państwa i społeczeństwa**  
— śpiesz do spisu powszechnego ludności!

Dźwiękowy Kino-Teatr

# „CORSO”

Zielona 2 | 4

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Sala należyście ogrzana. Ceny miejsc niepodwyższone.

Wielki rewelacyjny podwójny program. — I. Oszałamiająca werwa i komizm rewja humoru

## „Ucieczka od szczęścia”

Komedjo-dramat w 10 akt. W roli głównej niezrównany pogromca serc niewieści — Victor Mc. Langlen, fertyczna Fifi Dorsay i przekomiczny Humor! Komizm!

El Brendel.

II. Dramat krwi, złota i obłudy

## Diabeł z Arizony

Potężny dramat sensacyjny dzikiego Zachodu w 10 akt. W roli gł.: Król Cowboyów Warner Baxter i słodka Mona Maris. Tajemniczy przestępca. — Złota rywalka. — Miłość zwycięża. — Morderstwo w kopalni.

Ceny miejsc niepodwyższone.

Dźwiękowe Kino-Teatry

# ODEON

Przejazd 2

# WODEWIL

Główna 1

Poraz pierwszy w Łodzi!!

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.

UWAGA: Ceny miejsc niższe!

Humor! Śmiech! Sensacja! Film pod tytułem:

## „Pan Cytryn z Pomeranii”

Przygody sobowtóra

El Brendel w roli Al Capone'a i Fifi Dorsay.

Podziemny świat nowojorskich przemysłników alkoholu. Karabiny maszynowe na ulicy. Noce kluby i spelunki.

## „SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogródowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dalekiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjęć 11—12 w p.

Doktor

## WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

leczenie djatermją

i elektroterapią

(lampą kwarcową)

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

oddzielna poczekalnia.

Dźwiękowe Kino

## MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś poraz ostatni!

Wielka kreacja

boskiej

Grety Garbo

jako nierządnicy, która postanowiła

powrócić na drogę uczciwego życia

według głośnej sztuki Eugenjusza

O'Neila p. t.

### Anna Christie

Nad program: Dodatek dźwiękowy

Początek seansów: w dni powszednie

o g. 4, w soboty, niedziele i święta

o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca

po 60 gr.

Następny program: „Uwiedziona”

W rol. gł.: M. Malicka, K. Ankiewicz,

J. Stępowski i Z. Sawan.

## Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

## CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Dr. med.

## HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec

w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiec.

11—3 ) przyjmuje

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedziele i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

## M. FELDMAN

akuszer-ginekolog

przeprowadził się na ul.

Zawadzka 10 tel. 155-77

SAMOCHODY

i motocykle używane. Kupno,

Sprzedaż. Komis. Zamiana.

Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82.

tel. 189-28. 148—15

POTRZEBNI

chłopcy oraz starsi, do sprzedaży

gazet. Wiadomość: Zagajnikowa 95

róg Rokicińskiej. Sobczak.

11485—5

Dr. med.

## L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

Nawrot 32 tel. 213-18

przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.

w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

NA ZIMĘ! Reformy,

haleczki, zakieciaki szkolne, pulowery,

swetry oraz wszelkiego rodzaju wyroby

dziane i trykotowe na miarę i gotowe

poleca: Wytwórnia wyrobów

dzianych PIOTRKOWSKA 71 w podw.

partier na prawo. — Ceny niebywale

niskie. — Przyjmuje się wszelkie

przeróbki i reperacje wyrobów dzianych i trykotowych. 202—10

Dr. med.

## ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG

CHOROBY KOBIECIE

i DRÓG MOCZOWYCH

Gdańska 77a, tel. 208-38.

Przyjmuje od 6—8 w.



# Dźwiękowe GRAND-KINO



Dziś wielka premiera filmu pt.

## „Rozwódka” z NORMĄ SHEARER

w roli głównej.



Nadprogram: Dodatek dźwiękowy

### FLIP i FLAP

na inspekcji oraz aktualności polskie.

Początek o 4 p.p. — Film nagrany na aparaturze światowej sławy „Western-Electric” systemem bezszmerowym.

Aparatura „Western-Electric”

Dramat życiowy, odtwarzający z niebywałym realizmem przeżycia kobiety zdradzonej. — Czy chwilę zapomnienia — kobieta musi opłacić całożyciową pokutą. Za zdradę — przebaczenie czy rozwód. ● Norma Shearer za genialną grę została nagrodzona I-szą nagrodą gry aktorskiej w Ameryce. Pozostałe role kreują: Conrad Nagel, Chester Morris, Robert Montgomery

Dźwiękowe Kino

## LUONA

Dziś przebojowa premiera!

Najznakomitsza para kochanków

## Albert Préjean

za którego piosenkami szaleje cała Europa oraz

## Annabella

obecnie najpopularniejsza gwiazda ekranu w rewelacyjnej kreacji, w melodyjnym i nastrojowym dramacie

## Obława w Paryżu

(Un soir de rafle)

Realizacja: Carmine Gallone.

NADPROGRAMY.

Początek o 4 p. p., w soboty i niedziele o 12.



**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— z zagranicą — zł. 9.—

Reklami w redakcji nie zw. odb.

### Ogłoszenia

za wiersz milimetry i-sepaltowy (strona 5 sepalt): 1-aca strona i za. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm ograniczonych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Plotkowska 101